GLOBALNIE · ANALIZA

# GIUSEPPE MAZZINI – MOJŻESZ WŁOSKIEJ JEDNOŚCI

Adrian Kochan · 18 września 2024

**Adwokat „Europy narodów” przeciwko „Europie monarchów”, rewolucjonista o głębokiej wierze, propagator edukacji narodowej i obowiązku – Giuseppe Mazzini.**



**10 marca 1872 r. w Pizie zmarł Giuseppe Mazzini. Odszedł ze słowami „ja naprawdę wierzę w Boga” na ustach. Na jego pogrzebie nie pojawili się oficjele niedawno zjednoczonego państwa włoskiego, lecz 100 000 genueńczyków. Jeden z najwybitniejszych włoskich krytyków literackich, Francesco De Sanctis, już dwa lata po jego śmierci ochrzcił go mianem „Mojżesza włoskiej jedności”. Przez swój ascetyczny styl życia i wręcz profetyczne poczucie misji był porównywany wówczas ze Świętym Franciszkiem, Ignacym Loyolą czy Buddą. Tak jak Mojżesz zmarł po ujrzeniu Ziemi Obiecanej, tak Mazziniemu nie było dane działać na rzecz przekształcenia Królestwa Włoch w republikę, na której sztandarze miał się znajdować zapis *Dio e Popolo*, Bóg i lud, formuła, którą zaczerpnął od florenckiego dominikanina Girolamo Savonaroli.**

### Od początku

Urodzony 22 czerwca 1805 r. w Genui, dorastał pod berłem Cesarstwa Francuskiego. Jego ojciec był pro-

fesorem z sympatiami jakobińskimi, a matka była znana z jansenistycznej pobożności. Po kongresie wiedeńskim sytuacja na Półwyspie Apenińskim była skomplikowana – Genua stała się własnością króla Sardynii, a sam półwysep był podzielony na dwanaście państw, w tym Królestwo Lombardzko-Weneckie pod bezpośrednim władaniem austriackim. Inne księstwa, takie jak Toskania, aczkolwiek nominalnie niepodległe, były pod wpływem Habsburgów. Na domiar tego środkowe Włochy należały do Państwa Kościelnego. Ewidentnie zjednoczenie Włoch nie było proste.

Mazzini był zachęcany przez ojca do praktykowania medycyny, ale wybrał studiowanie prawa i karierę literacką. W sporze pomiędzy romantykami i klasycystami zdecydowanie opowiedział się po stronie romantyków. Zaczytywał się w pismach Vico, Rousseau i Herdera, a także Dantego, Foscola i Byrona. Preferował autorów, którzy pisali na tematy społeczne i polityczne. W latach 1828–1830 dwadzieścia artykułów jego autorstwa ukazało się w trzech pismach, które potem zostały zamknięte przez władze. W 1829 r. dokonał jednego z najważniejszych swoich wyborów – stał się karbonariuszem.

Karbonariusze byli tajnym stowarzyszeniem mającym na celu przekształcenie monarchii absolutnych w republiki, a także wyparcie obcych z Włoch. Początkowo ich powstania w latach 1820–1821 osiągnęły pewne sukcesy, jak przymuszenie Króla Sardynii do zatwierdzenia konstytucji, lecz interwencja wojsk austriackich powstrzymała kolejne reformy. Przez należenie do karbonariuszy Mazzini często jest łączony z masonerią, co jest nie do końca właściwe. Karbonariusze inspirowali się masonerią, ale sam Mazzini miał do niej raczej negatywny stosunek. Uważał ją za zbyt radykalnie antyklerykalną i odrzucił ofertę stania się masonem, jednak przyjmował wsparcie oferowane przez poszczególne loże.

Działalność Mazziniego pośród karbonariuszy nie trwała długo, bo już w listopadzie 1830 r. został aresztowany.  Wypuszczony po trzech miesiącach, udał się na wygnanie. W 1831 r. znowu wybuchają insurekcje i znowu zostają stłumione przez Austriaków. Po ponownej klęsce Mazzini zrozumiał, że działalność karbonariuszy nie przynosi skutków. Byli oni podzieleni na odrębne, luźne komórki, nie posiadali także skonkretyzowanego programu. Jeszcze większym ich grzechem było to, że nie zajmowali się propagowaniem swoich idei wśród ludu, a opierali się tylko na intelektualistach i liberałach z klas wyższych. Mówiąc wprost, Mazzini uważał, że bez edukacji ludu żadna rewolucja narodowo-wyzwoleńcza się nie powiedzie. W lipcu 1831 r. w Marsylii założył więc nową organizację – Młode Włochy.

**Młode Włochy i Młoda Europa**

Członkowie Młodych Włoch przysięgali działać w celu ukonstytuowania Włochów jako jednego, wolnego, niepodległego i republikańskiego narodu, co miało się dokonać za pomocą edukacji ludu i insurekcji. Insurekcja miała funkcjonować jako metoda pedagogiczna dla narodu – sposób wciągnięcia do polityki mas ludowych. Mazzini także uważał, że jeżeli tożsamość narodowa Włochów ma się poprawnie ukształtować, to muszą wyswobodzić się sami. Jednak ze względu na interwencje państw reakcyjnych uznawał on paneuropejską rewolucję za czynnik pożądany, który by odciągnął uwagę od jakichkolwiek wydarzeń na Półwyspie Apenińskim. Pierwsza insurekcja Młodych Włoch miała miejsce już w 1833 r., ale była nieudana i skończyła się dla Mazziniego wyrokiem śmierci *in absentia*.

W 1834 r. w Bernie została powołana do życia Młoda Europa. Założona wspólnie z Niemcami i Polakami, miała na celu wywołanie paneuropejskiej rewolucji, która by doprowadziła do osiągnięcia przez ludy Europy wyzwolenia. Po jej powołaniu Mazzini zaplanował kolejną insurekcję, rozpoczynającą się od wkroczenia ochotników, w tym Polaków, do Piemontu ze Szwajcarii, lecz ona także spaliła na panewce.

> Notabene Mazzini często współpracował z Polakami, znał się z Lelewelem i Mickiewiczem, którego *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* szczególnie zachwalał, a także działał w tej samej organizacji co Zygmunt Miłkowski. W 1836 r. został wydalony ze Szwajcarii, a w 1837 r. osiadł na stałe w Londynie.

W Londynie Mazzini kontynuował karierę spiskowca i inspirował kolejne insurekcje. Choć pozornie nieudane – prawie żadna z nich nie osiągnęła bezpośredniego politycznego sukcesu – to potępianie ich jako całkowite porażki byłoby przedwczesne. Dobrym przykładem jest wyprawa braci Bandiera, którzy byli oficerami w marynarce austriackiej. Wylądowali wraz z dwudziestoma kompanami w Królestwie Obojga Sycylii, ale lokalna ludność nie paliła się do rewolty, więc szybko zostali aresztowani i straceni. Po całej aferze okazało się, że ich korespondencja z Mazzinim była przechwytywana przez rząd brytyjski i przekazywana innym dworom. Po śmierci jednak bracia Bandiera stali się symbolem i męczennikami zjednoczenia Włoch, kształtując włoską tożsamość narodową. Poprzez ciągłą destabilizację półwyspu Mazzini nie tylko oddziaływał na Włochów, lecz także na arenę międzynarodową, utwierdzając inne państwa w poglądzie, że bez zjednoczonych Włoch Europa nie będzie stabilna, a sama jego postać zaprzątała głowy na dworach całego Starego Kontynentu. Książę Metternich mówił o Mazzinim: „Chudy, blady i obszarpany, ale płomienny jak apostoł, przebiegły jak rzezimieszek, swobodny jak komediant, nieumęczony jak kochanek", i określał go mianem najgroźniejszego wroga ładu kongresu wiedeńskiego.

**Rzym, Cavour i zjednoczone Włochy**

Mazzini powrócił do Włoch w 1848 r., po usłyszeniu wieści o wybuchu powstania w Mediolanie. Początkowo rozruchy miały podłoże ekonomiczne, ale szybko zarówno Mediolan, jak i później Wenecję, opanowały nastroje narodowe. Król Sardynii Karol Albert, uważając, że może skorzystać na tej sytuacji, wypowiedział Austrii wojnę, lecz nie był kompetentnym dowódcą, co pozwoliło Austriakom na pobicie jego wojsk i spacyfikowanie powstańczych prowincji. Chociaż Mazzini był republikaninem, był otwarty na odłożenie kwestii konstytucyjnych do czasu powojennego i zjednoczenie z monarchistami w celu wyzwolenia Włoch. Monarchiści, z samym królem na czele, nie byli aż tacy otwarci, na co wskazywała przymuszona aneksja Lombardii.

Niepokoje dotarły także do Państwa Kościelnego. Pius IX, początkowo postrzegany jako liberał, nie dołączył do Włochów w ich walce z Austrią. Po zasztyletowaniu ministra sprawiedliwości papież uciekł z Rzymu, co doprowadziło do proklamowania Republiki Rzymskiej 9 lutego 1849 r., dokładnie tego dnia, w którym Mazzini dotarł do miasta. Niedługo potem został ukonstytuowany triumwirat republiki, w którym zasiadł Mazzini. Stał się on *de facto* przywódcą republiki, która wprowadziła wybory powszechne, wolność wypowiedzi, prasy i religii, choć utrzymała katolicyzm jako religię państwową, a na jej sztandarze widniał napis – *Dio e Popolo*. Okres ten był jedynym, kiedy Mazzini dzierżył władzę, ale nie trwało to długo. Prezydent Republiki Francuskiej, przyszły Napoleon III, wysłał wojska do wypędzenia rewolucjonistów, co miało miejsce już 3 lipca tego samego roku. Co ciekawe, po stronie Republiki Rzymskiej walczył, zorganizowany przez Mickiewicza, legion polskich ochotników.

Kolejną dekadę swojego życia Mazzini spędził ponownie na wygnaniu, najpierw w Szwajcarii, a potem w Londynie, i organizowaniu jeszcze więcej insurekcji. W tym czasie premierem Królestwa Sardynii był Ca-

millo Cavour, który uzyskał poparcie Francji w sprawie przejęcia posiadłości habsburskich w północnych Włoszech za cenę przekazania Sabaudii i Nicei. Przy francuskim wsparciu Królestwo Sardynii pokonało armię austriacką w 1859 r., co doprowadziło do przejęcia Lombardii i środkowych Włoch. Wykorzystując tę sytuację, Mazzini zorganizował Wyprawę Tysiąca, na której czele stanął Giuseppe Garibaldi. Szybko opanowując Sycylię i Neapol, Garibaldi położył kres Królestwu Obojga Sycylii. Ponieważ było zagrożenie, że Garibaldi i Mazzini przejmą także Państwo Kościelne, Cavour sam zdecydował się wprowadzić żołnierzy do Państwa Kościelnego, oprócz Rzymu, pod pretekstem ochrony Papieża przed rewolucją. Dokładnie taka dynamika istniała pomiędzy Mazzinim a Cavourem – Mazzini był straszakiem, który Cavour wykorzystywał, ażeby uzyskiwać pozwolenie na ekspansję, i w taki oto sposób 17 marca 1861 r. zostało proklamowane Królestwo Włoch. Jak to opisywał Mazzini:

Nieustannie działaliśmy jako bodziec: pracowaliśmy, walczyliśmy i krwawiliśmy za Włochy, podczas gdy rząd Cavoura stale się sprzeciwiał, a potem zbierał owoce, gdy tylko zostały one wywalczone lub stały się nieuniknione. A wszystko to działo się w imię jedności monarchicznej, bez ani jednego głosu za republiką, a nawet demokracją czy wolnością; jedyną rzeczą, o którą prosimy, jest możliwość pracy dla innych i kontynuowania aż do zdobycia Wenecji i Rzymu [...] Od trzydziestu lat pracuję nad zjednoczeniem Włoch, kiedy wszyscy wyśmiewali tę możliwość, a mnie nazywano szalonym, obłąkanym agitatorem![2]

Mazzini nie był zadowolony z kształtu, jaki przybrało Królestwo Włoch – jego parlament był niereprezentatywny, a południe było traktowane wręcz jako terytorium okupowane. Nieułaskawiony, dalej musiał żyć na wygnaniu i dalej organizował powstania – wierzył, że Rzym i Wenecja będą jeszcze należeć do Włoch. Choć został wybrany do parlamentu w 1867 r., odmówił złożenia przysięgi na wierność królowi, a w 1870 r. postanowił zorganizować kolejną rewoltę, tym razem przeciwko włoskiemu rządowi. Aresztowany 13 sierpnia, został osadzony w więzieniu i zwolniony na mocy amnestii w październiku. Powrócił do Londynu, skąd udał się po pewnym czasie ponownie do Włoch. W ostatnim roku życia założył swoją dwudziestą gazetę, „La Roma del Popolo"(Rzym Ludu), i poświęcił się kontynuowaniu edukowania Włochów i krzewienia ich tożsamości narodowej aż do swojej śmierci.

**„Przyszłość należy do nas"**

Tymi słowami Mazzini zakończył swój esej *Przyszłość i wiara*. Uważał on, że przyszłość jest określona i należy do ruchów narodowo-wyzwoleńczych. Wierzył także w Boga, ale jego poglądy były dość idiosynkratyczne. Czasami nazywał się deistą, ale sądził, że Bóg odgrywa aktywną rolę w świecie. Innymi czasy określał się panteistą, ale wierzył w istnienie czyśćca. Okazjonalnie słuchał Mszy, ale odrzucał dogmat o Trójcy Świętej, a także Bóstwo Chrystusa. Był bardzo niechętny względem ateistów. Jakkolwiek by scharakteryzować jego wierzenia, największy wpływ na jego myśl polityczną miała historiozofia.

Według Mazziniego historia jest historią postępu „Ludzkości" w odkrywaniu praw Bożych – „Ludzkość" jako całość jest jedynym interpretatorem tych praw. Historia jest podzielona na epoki, których celem jest realizowanie zasad danych przez Boga. W myśli Mazziniego suwerenem jest Bóg, a człowiek nie ma nad sobą żadnych panów prócz Boga na niebie i ludu na ziemi. Każda epoka posiada własną zasadę. Chrześcijaństwo było początkiem epoki, która zwieńczyła się rewolucją francuską, a jej zasadą były prawa jednostki; jednostka jest wytworem chrześcijaństwa, które nadało jej równość i wolność. W każdej epoce dominuje jedna nowa zasada, która nie neguje poprzednich zasad, lecz je przekracza – epoki więc są syn-

kretyczne. Zasadą XIX w. miała być zasada stowarzyszenia. Poprzez stowarzyszenie egoizm liberalizmu miał zostać przekroczony, a prawa Boże zrealizowane w narodzie. Bóg odkrywa przed ludźmi zasady danej epoki, lecz ich zrealizowanie jest zależne od nich.

Ażeby dzieło Boże zostało zrealizowane w „Ludzkości", potrzebne są narody, które są pośrednikami pomiędzy jednostką a „Ludzkością", a za pomocą narodów jednostka partycypuje w postępie „Ludzkości" w kierunku Boga. Ze względu na wspólny język, kulturę i sentymenty postęp w ramach narodu jest łatwiejszy do zrealizowania. Każdy naród został powołany przez Boga do bycia narodem wolnych i równych sobie braci, a więc republikańskim, nad którym nie panuje żaden monarcha. W literaturze przedmiotu często rozróżnia się pomiędzy narodami politycznymi, gdzie jest się częścią narodu przez należenie do wspólnoty politycznej (a więc pojęcie bardziej woluntarystyczne), a narodami etniczno-kulturowymi, konstytuowanymi poprzez kulturę, język czy tradycję. Można znaleźć cytaty Mazziniego, które wpasowują się w oba nurty – z jednej strony uważa on język i historię za fundamentalne dla *italianità* (włoskości), a z drugiej strony pisze, że bez narodowej edukacji naród nie posiada istoty moralnej, koniecznej do sformułowania się jego świadomości. Zasadniczo jednak kryterium narodowotwórcze w myśli Mazziniego jest zależne od tego, czy dana grupa ma misję dziejową daną przez Boga:

Narodowość, która jest życiem ludów, ich misją i środkamim jakie zostały im dane, aby ją osiągnąć, która wyznacza rolę przypisaną im przez Boga w naszym wspołnym dziele i obowiązku[3].

Na przykład misją dziejową Polski było rozpoczęcie rewolucji, która doprowadzi do wyzwolenia wszystkich narodów Europy północnej spod jarzma okupantów i autokratów. Innym grupom etnicznym, na przykład Irlandczykom, Mazzini odbierał miano narodów – po prostu uważał, że Bóg im nie wyznaczył żadnej misji dziejowej. Mazzini uważał też, że Europa republikańskich państw narodowych doprowadzi do stałego pokoju na kontynencie, a z czasem zostanie powołane zgromadzenie europejskie z reprezentantami każdego narodu. Faktycznie, idee Mazziniego miały wpływ na Woodrowa Wilsona, a David Lloyd George nazywał go ojcem Ligi Narodów.

Jednostki są poddane narodowi w realizowaniu jego „kolektywnych celów", ale Mazzini uważa, że naród nie ma prawa ograniczyć swobody wypowiedzi, prasy czy stowarzyszenia, jako że takie ograniczenia uderzają w dany przez Boga rozum. Nie uważał, że sama wola większości jest prawowicie suwerenna, jeżeli sprzeciwia się prawu moralnemu. Odrzucał demokrację, jako polemiczną antytezę arystokracji, która prowadzi do walki klas, a zamiast niej postulował republikański narodowy solidaryzm. Sądził jednak, że naród ma prawo do nietolerowania działania i doktryn, które są sprzeczne z ludzką naturą, prawem moralnym czy istnieniem samego narodu, i skazania aspołecznych jednostek, które je propagują, na banicję.

Zatem wolność u Mazziniego jest instrumentalna – nie polega na negowaniu wszelkiego autorytetu, lecz na negowaniu każdego autorytetu, który nie reprezentuje kolektywnego celu narodu; wolność służy do moralnego rozwoju człowieka i narodu; wolność polega na wybieraniu dobra.

**Obowiązki człowieka**

W *Obowiązkach człowieka* Mazzini pisał wprost, że jeśli prawa nie są równoważone obowiązkami, to nie mają znaczenia. Same w sobie prawa człowieka, jako dane od Boga, nie są niczym złym, ale ich absolutyzacja już tak. Mazzini uważał, że ta absolutyzacja praw i jednostki prowadzi do egoizmu, który rozkłada

związki moralne społeczeństwa. Prawa wyłącznie wskazują przestrzeń wolności negatywnej, ale nie inspirują do żadnych działań pozytywnych i konstruktywnych, a więc nie są w stanie być podwalinami społeczeństwa – to obowiązek jest podstawą prawdziwego społeczeństwa. Mazzini uważał prawa człowieka za hasło wczorajsze, które musi być przekroczone poprzez obowiązek – hasło dzisiejsze – którego źródłem jest Bóg.

Bóg jest zwornikiem całego systemu Mazziniego, ponieważ:

> [...] bez Boga, bez poczucia moralnego prawa, bez moralności, bez ducha ofiary, a jedynie podążając za ludźmi, którzy nie mają ani wiary, ani szacunku dla prawdy, ani świętości życia, ani niczego, co mogłoby ich prowadzić, poza próżnością własnych systemów – powtarzam to z głębokim przekonaniem – nigdy wam się nie uda. Możecie wywołać rozruchy, ale nigdy nie zrealizujecie prawdziwej Wielkiej Rewolucji, której wy i ja pragniemy – Rewolucji, która nie jest owocem ani iluzją rozdrażnionego egoizmu, lecz religijnego przekonania [4].

Mazzini uważał, że tylko poprzez silną, wręcz deterministyczną, wiarę w zwycięstwo swojej sprawy jako sprawy Bożej rewolucja może się ziścić. Według Mazziniego rewolucja nie jest sprawą materialną, aczkolwiek sądził, że kwestia społeczna jest fundamentalna w XIX w. Choć należał do pierwszej międzynarodówki i w latach 30. XIX w. czasami się określał socjalistą, szybko się od tego odżegnał – krytykował komunizm za materializm i za chęć konstruowania ludzkości na nowo oraz za bratobójczą walkę klas. Dzięki temu zasłużył sobie na tytuł burżuazyjnego republikańskiego reakcjonisty od samego Marksa. Rozwiązanie kwestii społecznej dostrzegał w unii kapitału i pracy polegającej na jak największym rozszerzeniu własności, a także na promocji związków zawodowych i spółdzielni, których pod jego wpływem powstało około 750. Był zdania, że potencjalne konflikty można rozwiązywać poprzez stworzenie rad, które byłyby po połowie obsadzone przez pracowników i pracodawców wraz z neutralnym arbitrem. Ewidentnie kwestia społeczna była dla Mazziniego ważna, ale nie była istotą jego wyobrażonej rewolucji.

Rewolucja Mazziniego miała być rewolucją moralną (warto zauważyć pod tym względem podobieństwo pomiędzy Mazzinim a Corneliu Codreanu), odrzuceniem jarzma obcych i autokratów, które odbiera narodowi wolność potrzebną do moralnego wykonywania swych obowiązków. Człowiek powinien zawsze harmonizować swoje myśli z działaniem, dlatego rewolucja nie może być tylko produktem intelektualnej spekulacji. Poprzez powszechne prawo do głosowania naród brałby udział w dziele „Ludzkości", czyli interpretowaniu woli Bożej i zaprowadzaniu jej na ziemi. W taki oto sposób poglądy wyrażane przez Mazziniego nabierały wymiaru religijnie podyktowanego prawa moralnego. Stawały się czymś więcej niż tylko ideologią, stawały się religijną wizją, wraz z własnymi męczennikami, która miała na celu zjednoczenie narodu włoskiego i przekształcenie go, poprzez edukację, w republikę obowiązku, moralności i cnoty. Tak jak Mojżesz przekazał prawo Izraelitom i doprowadził ich do Ziemi Obiecanej, tak Mazzini doprowadził do zjednoczenia Włoch, ale nie zobaczył dopełnienia swojej wizji – powstania republikańskich Włoch z Bogiem i ludem na sztandarze.

Mimo że my, Polacy, w XXI w. raczej nie mamy powodu odbierać Irlandczykom prawa do państwa narodowego, to niektóre z idiosynkratycznych poglądów Mazziniego nadal mogą być dla nas inspirujące.

> W szczególności jego wiara w postęp, w misję dziejową i w zwycięstwo. Postęp jako dyskurs może zmienić swoje znaczenie – postęp i idea narodowa nie są ze sobą inherentnie sprzeczne. Prawdziwy postęp, jak pokazuje Mazzini, polega na moralnym rozwoju narodu, dla którego niepodległość jest dopiero początkiem.

Mając misję dziejową, mamy jasny cel, który jednoczy i prowadzi naprzód, ponad pokoleniami. Jeżeli wierzymy, że to my stoimy po „dobrej stronie historii", to tak jak Mazzini powinniśmy to zinternalizować i optymistycznie podchodzić do jakichkolwiek przegranych, jako kroków na ścieżce wiktorii, a także harmonizować myśl i działanie, wierząc, że „w nas jest przyszłość, z nami lud".

***Bibliografia:***


- Bayly C.A., Biagini E.F. (red.), *Giuseppe Mazzini and the Globalisation of Democratic Nationalism 1830–1920*, Oxford University Press for The British Academy, 2008.
- Breschi D., *Fascism, Liberalism and Revolution*,„European Journal of Political Theory" 2012, t. 11, nr 4, s. 410–425, https://doi.org/10.1177/1474885112448241.
- Coppa, F.J. *The Religious Basis of Giuseppe Mazzini's Political Thought*, „Journal of Church and State" 1970, t. 12, nr 2, s. 237–253, https://doi.org/10.1093/jcs/12.2.237.
- Crisafulli L.M., *Poetry as Thought and Action: Mazzini's Reflections on Byron*, „History of European Ideas" 2012, t. 38, nr 3, s. 387–398, https://doi.org/10.1080/01916599.2012.674845.
- Haddock B., *State and Nation in Mazzini's Political Thought*, „History of Political Thought" 1999, t. 20, nr 2, s. 313–336, www.jstor.org/stable/26217581.
- Huggins M., *The Nation and Giuseppe Mazzini, 1842–48*, „New Hibernia Review" 2013, t. 17, nr 3, s. 15–33, https://doi.org/10.1353/nhr.2013.0037.
- Lewak A., *Ideologia polskiego romantyzmu politycznego a Mazzini*, „Przegląd Historyczny" 1948, t. 37, s. 311–321.
- Mazzini G., *Life & Writings of Joseph Mazzini*, t. 1, 3, 4, London, Smith Elder & co., 1891.
- Mcmenamin I., *'Self-Choosing' and 'Right-Acting' in the Nationalism of Giuseppe Mazzini*, „History of European Ideas" 1997, t. 23, nr 5–6, s. 221–234, https://doi.org/10.1016/s0191-6599(98)00003-5.
- Messina A., *Giuseppe Mazzini and Revolutions in the Third World: Transnational Echoes of Mazzini's Emancipatory Nationalism*, „Journal of Political Ideologies" , s. 1–21, https://doi.org/10.1080/13569317.2024.2326420.
- Procyk A., *Giuseppe Mazzini's Young Europe and the Birth of Modern Nationalism in the Slavic World*, University of Toronto Press, 2022.
- Recchia S., Urbinati N. (red.), *A Cosmopolitanism of Nations: Giuseppe Mazzini's Writings on Democracy, Nation Building, and International Relations*, Princeton University Press, 2009.
- Ridolfi M., *Visions of Republicanism in the Writings of Giuseppe Mazzini*, „Journal of Modern Italian Studies" 2008, t. 13, nr 4, s. 468–479, https://doi.org/10.1080/13545710802407493.
- Rowley D.G., *Giuseppe Mazzini and the Democratic Logic of Nationalism*,„Nations and Nationalism" 2011, t. 18, nr 1, s. 39–56, https://doi.org/10.1111/j.1469-8129.2011.00501.x.
- Smith D.M., *Mazzini*, Yale University Press, 1996.
- Urbinati N., *Mazzini and the Making of the Republican Ideology*, „Journal of Modern Italian Studies" 2012, t. 17, nr 2, s. 183–204, https://doi.org/10.1080/1354571x.2012.641412.
- Zaleska I., *Zygmunt Miłkowski – współtwórca Ligi Polskiej wobec socjalizmu*, „Dzieje Najnowsze" 2022, t. 53, nr 4, s. 5–30, https://doi.org/10.12775/dn.2021.4.01.


[1] Wszelkie tłumaczenia w tekście własne.

[2] D.M. Smith, *Mazzini*, Yale University Press, 1996, s. 145.

[3] G. Mazzini, *Life & Writings of Joseph Mazzini*, t. 3, London, Smith Elder & co., 1891, s. 95.

[4] G. Mazzini, *Life & Writings...*, dz. cyt., t. 4, London, Smith Elder & co., 1891, ss. 372–373.

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=Qlb_kAkVUlM

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/giuseppe-mazzini-mojzesz-wloskiej-jednosci/

## DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

**WSPIERAM ANALIZY**

**wspieram.nlad.pl**



Zeskanuj, aby wesprzeć